

**Sygnatura akt VI Ka 850/14**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **14 listopada 2014 r.**

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Bożena Żywiół

Protokolant Marzena Mocek

przy udziale przedstawiciela Komendy Miejskiej Policji w G. nadkomisarz Anny Zięby-Cyganek

po rozpoznaniu w dniu 14 listopada 2014 r.

sprawy **J. P.** ur. (...) w G.,

córki M. i J.

obwinionej z art. 86 § 1 kw

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę obwinionej

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 11 lipca 2014 r. sygnatura akt IX W 1312/13

na mocy art. 437 § 1 kpk w zw. z art. 109 § 2 kpw i art. 636 § 1 kpk w zw. z art. 119 kpw

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;
2. zasądza od obwinionej na rzecz Skarbu Państwa zryczałtowane wydatki postępowania odwoławczego w kwocie 50 (pięćdziesiąt) złotych i wymierza jej opłatę za II instancję w kwocie 50 (pięćdziesiąt) złotych.

VI Ka 850/14

## UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy ocenił, że apelacja wniesiona przez obrońcę obwinionej J. P. od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach z dnia 11 lipca 2014r. sygn.akt IX W 1312/13, nie zasługiwała na uwzględnienie.

Wymaga podkreślenia, że wywód apelującego, mający stanowić uzasadnienie podniesionych w środku odwoławczym zarzutów, jest nad wyraz ogólnikowy.

Tymczasem zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku nie może sprowadzać się do samej tylko odmiennej oceny materiału dowodowego, to jest wyłącznie do polemiki z ustaleniami sądu, wyrażonymi w uzasadnieniu wyroku, co w niniejszej sprawie czyni skarżący, lecz do wykazania, jakich konkretnych uchybień w zakresie zasad logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego dopuścił się sąd w ocenie zebranego materiału dowodowego.

O błędzie w ustaleniach faktycznych można mówić tylko wówczas, gdy sąd oparł swój wyrok na faktach, które nie mają potwierdzenia w przeprowadzonych dowodach, bądź też gdy z prawidłowo ustalonego stanu faktycznego wysnuł wnioski niezgodne z zasadami logicznego rozumowania.

Apelujący kwestionując ustalenie, że J. P. swoim zachowaniem spowodowała zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym powołał się jedynie na to, że obwiniona nie przyznała się do zarzucanego jej wykroczenia, że przedstawiła inną wersję wydarzenia oraz, że sąd błędnie do ul. (...) odniósł uwarunkowania ulicy (...), na której nie doszło do przedmiotowego zdarzenia.

Tylko ostatni z przytoczonych powyżej argumentów ma charakter konkretny i jest zasadny, gdyż faktycznie na ul.(...) nie ma pasa zieleni pomiędzy jezdnią a chodnikiem, który uniemożliwiałby - jak podkreślił sąd pierwszej instancji - prowadzenie przez pokrzywdzoną roweru w sposób opisany przez obwinioną. Zatem Zatem ten argument sądu nie podważył wyjaśnień J.P..

Apelujący jednak całkowicie przemilcza, że odmówienie temu dowodowi waloru wiarygodności nie nastąpiło wyłącznie z omawianego tu powodu, lecz na podstawie wymowy innych dowodów o znacznie istotniejszej randze, które nie tylko obaliły wersję wydarzeń przedstawioną przez obwinioną, ale jednocześnie korelowały z opisem zdarzenia zawartym w zeznaniach pokrzywdzonej, co – w zgodzie z zasadami logiki i wskazaniem wiedzy – skutkowało uznaniem za wiarygodną relacji K. K..

I tak, Sąd Rejonowy w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku wskazał na charakter i umiejscowienie obrażeń ciała doznanych przez pokrzywdzoną. Kwestia ta była przedmiotem opinii biegłego lekarza, który stwierdził, iż wielomiejscowe obrażenia występujące wyłącznie po lewej stronie ciała w pełni odpowiadają mechanizmowi ich powstania wskazanemu przez pokrzywdzoną /najechanie samochodem od lewej strony w momencie, gdy piesza poruszała się przejściem dla pieszych/.

Nie ulega przy tym wątpliwości, że obrażenia analizowane przez biegłego zaistniały na skutek wypadku, co potwierdzają: zapis w karcie medycznej czynności ratunkowych oraz zeznania ratowników medycznych.

Opisowi pokrzywdzonej odpowiadają też uszkodzenia samochodu kierowanego przez obwinioną, stwierdzone podczas oględzin pojazdu przez funkcjonariusza Policji, z których wynika, że pojazd ten uderzył w przeszkodę przednią częścią. Jednocześnie brak było w samochodzie jakichkolwiek uszkodzeń po stronie bocznej, czyli w miejscu, w którym – wedle wyjaśnień obwinionej, miało dojść do kontaktu pomiędzy pokrzywdzoną i jej rowerem a pojazdem marki C..

Dokonując logicznej, w pełni zgodnej z wymogami art. 7 kpk analizy całości zgromadzonego materiału dowodowego Sąd Rejonowy był uprawniony do odmówienia wiary wyjaśnieniom obwinionej.

Zarzucanie przez apelującego, że analiza ta jest nieobiektywna i zupełnie dowolna jest całkowicie nieuprawnione. To raczej apelujący, powołując się wyłącznie na część materiału dowodowego i całkowicie abstrahując od realiów całości zgromadzonych w sprawie dowodów stosuje kryteria nieobiektywne i dowolne.

Skoro sąd meriti przeanalizował także dowody świadczące na korzyść J.P., a jedynie - w granicach przysługujących mu uprawnień - ocenił je jako niewiarygodne, to w żadnym razie nie naruszył zasady obiektywizmu skodyfikowanej w art. 4 kpk.

Wymaga zresztą podkreślenia, że zarzut obrazy art. 4 kpk, który to przepis zawiera normę o charakterze ogólnym, sam przez się nie może stanowić podstawy apelacji. Przestrzeganie ogólnej zasady obiektywizmu jest bowiem gwarantowane w szeregu przepisach szczegółowych i dopiero konkretne wskazanie naruszenia tych przepisów szczegółowych może uzasadniać zarzut apelacyjny.

Co się zaś tyczy zarzutu obrazy art. 5 § 2 kpk, to trzeba przypomnieć, że posłużenie się nim może przynieść skutek jedynie wówczas, gdy zostanie wykazane, iż sąd orzekający w sprawie rzeczywiście żywił wątpliwości o takim charakterze i rozstrzygnął je na niekorzyść oskarżonego, nie wystarczy zaś prezentowanie przez stronę własnych wątpliwości co do stanu dowodów (por. postanowienie SN z dnia 7 września 2004 r., II KK 88/04, R- OSNKW 2004 poz. 1507).

O zaistnieniu wątpliwości nie dających się usunąć, a więc takich, których dotyczy regulacja art. 5 § 2 kpk, można mówić tylko wówczas, gdy po przeprowadzeniu dowodów i wyczerpaniu w tym zakresie wszystkich możliwości, a nadto po dokonaniu ich prawidłowej oceny, nie da się w sposób pełny i jednoznaczny odtworzyć rzeczywistego przebiegu zdarzenia, a nie wówczas, gdy wprawdzie istnieją rozbieżne dowody, ale ich weryfikacja oparta o dyrektywy z art. 7 kpk pozwala na odrzucenie niektórych z nich i ustalenie tą drogą wszystkich istotnych faktów świadczących o winie.

Stwierdzenie istnienia nie dających się usunąć wątpliwości w oparciu o subiektywne oceny i przekonania nie stwarza stanu, o jakim mowa w art. 5 § 2 kpk, gdyż stan taki jest kategorią obiektywną w tym znaczeniu, że zależy od rezultatów analizy przeprowadzonej zgodnie z zasadami logiki, praw nauki i doświadczenia życiowego.

Sąd Rejonowy dokonując weryfikacji materiału dowodowego w oparciu o kryteria z art. 7 kpk odrzucił niektóre z dowodów i tą drogą ustalił wszystkie istotne fakty świadczące w sposób nie budzący wątpliwości o winie obwinionej.

Taka sytuacja procesowa nie dawała podstaw do stosowania zasady z art. 5 § 2 kpk, a zatem przepis ten nie został naruszony.

Z naprowadzonych względów Sąd Okręgowy nie podzielił zarzutów i wniosków apelacji.

Grzywna wymierzona obwinionej nie razi nadmierną surowością, zatem i w zakresie rozstrzygnięcia o karze sąd odwoławczy nie znalazł podstaw do jakiegokolwiek ingerencji w treść zaskarżonego wyroku.

Orzeczenie to utrzymano zatem w mocy, czego konsekwencją było obciążenie J.P. kosztami procesu za postępowanie odwoławcze.